



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 28 sierpnia 2009 roku

Organizatorzy i Uczestnicy
obchodów 70. rocznicy bitwy pod Mławą

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie i Senatorowie,
Panie Generale! Oficerowie i żołnierze
Wojska Polskiego, Policji i Straży Granicznej,
Przedstawiciele władz lokalnych oraz litewskiego miasta Raseiniai,
Czcigodni Księża,
a przede wszystkim
Szanowni Kombatanci!

Pragnę serdecznie powitać wszystkich organizatorów i uczestników obchodów 70. rocznicy bitwy pod Mławą. Witam przedstawicieli miejscowych władz, duchowieństwa, Wojska Polskiego i Straży Granicznej. Witam w sposób szczególny kombatantów – uczestników walk pod Mławą i towarzyszące im rodziny. Serdecznie pozdrawiam mieszkańców Mławy oraz wszystkich miłośników historii, przybyłych, by wziąć udział w rekonstrukcji jednej z pierwszych, a zarazem najważniejszych bitew kampanii wrześniowej 1939 roku.

Plan ataku Niemiec hitlerowskich na Polskę zakładał dwa główne kierunki natarcia: z Górnego Śląska i od północnej granicy ówczesnej Rzeczypospolitej – na Warszawę. Mimo ogromnego poświęcenia i bohaterstwa żołnierzy Armii „Modlin” wojska polskie nie zdołały powstrzymać hitlerowskiego natarcia – linia obrony została przełamana, co umożliwiło dywizjom niemieckim atak na stolicę.

Siedemdziesiąt lat po bitwie pod Mławą, po kampanii wrześniowej, pamiętamy o tamtych wydarzeniach. Wspominamy bohaterstwo pokolenia naszych ojców, dla którego wolność ojczyzny była wartością najwyższą. Nie po raz pierwszy w historii naszego kraju, ale po raz pierwszy na taką skalę, dążenie do wolności musiało łączyć się z gotowością do walki; należało stawić czoła hitlerowskiej napaści. Woli walki wówczas nie zabrakło i choć nie przełożyła się ona na bezpośrednie, wymierne zwycięstwo, to trzeba z całą mocą powiedzieć, że ofiara naszych przodków – żołnierzy ginących na frontach, powstańców, jeńców obozów koncentracyjnych, ofiara polskich rodzin poddanych straszliwym represjom okupacji – nie poszła na marne. Ostatecznie Polska odzyskała upragnioną wolność, zaś niezłomna wola walki i poświęcenie tych, którzy oddali życie dla ojczyzny stanowi dziś moralny fundament naszej niepodległości. Dlatego Polacy mają prawo do pamięci i poszanowania prawdy o wydarzeniach sprzed siedemdziesięciu lat. Tylko świadomi własnej historii i oddając należną cześć bohaterom poprzednich pokoleń możemy pielęgnować naszą własną tożsamość i umacniać przywiązanie do fundamentalnych wartości.

Obowiązek historycznej pamięci łączy się z jednym jeszcze zadaniem – przeciwstawienia się tym głosom i tym opiniom, które fałszują historię II wojny światowej, relatywizując winy i próbując obarczyć częścią odpowiedzialności za zbrodnie tych, którzy byli ofiarami. Próby reinterpretacji historii w szczególnie bolesny sposób dotyczą naszego kraju, umniejszając i dezawuuując rolę, jaką odegrał podczas wojny. Działania przeciwko tym aktom zakłamywania historii nie są poszukiwaniem nowej płaszczyzny konfrontacji i sporów. Poznanie prawdy, choć nierzadko trudne – ze względu tak na upływający czas, jak i na złożoność rzeczywistości – jest możliwe, a uznanie tej prawdy jest konieczne do budowania trwałych pokojowych relacji z innymi narodami.

Szanowni Państwo!

Pielęgnujmy pamięć o minionych wydarzeniach, poznawajmy prawdę o naszej historii. Bohaterstwo żołnierzy Września, poświęcenie oddziałów walczących pod Mławą wzywa nas do troski o wolną ojczyznę. Dziś, w dobie pokoju, w gronie europejskich przyjaciół i sojuszników, możemy w wolny, nieskrępowany sposób zabiegać o pomyślność i rozwój Polski. Choć zatem przywiązanie do kraju wyraża się już w innych formach, to przesłanie patriotyzmu polskich bohaterów spod Mławy pozostaje wciąż aktualne. Cześć ich pamięci!